

Pan Bronisław Komorowski
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Prezydencie

Dziękuję za list w sprawie zachowania dziedzictwa materialnego na terenach Stoczni Gdańskiej. Dziękuję za troskę, jaką Pan otacza ten symbol polskiej drogi do wolności. Szczególnie dziękuję za zrozumienie trudnej sytuacji formalno-prawnej nieruchomości stoczniowych, które na początku okresu transformacji, niezbyt fortunną decyzją władz państwowych przeszły w ręce prywatne.

Pragnę zapewnić Pana Prezydenta, że mamy świadomość symbolicznego i kulturowego znaczenia budynków, dźwigów, hal i innych elementów stoczniowego krajobrazu. Podzielamy Pańską troskę i robimy wszystko, na co nam prawne i materialne środki pozwalają, aby zachować wszystko, co świadczy o wyjątkowości tego terenu.

Miasto, po długich i trudnych negocjacjach pozyskało tereny pod budowę Europejskiego Centrum Solidarności oraz promenadę Droga do Wolności, a także pod ulicę Nowa Wałowa, bez której dostępność terenów postoczniowych byłaby utrudniona.

Miasto Gdańsk dzierżawi od prywatnego właściciela jedną z hal i udostępnia ją Instytutowi Sztuki „Wyspa” na organizowanie wystaw i wydarzeń artystycznych.

Podjęliśmy też skuteczne negocjacje, aby odkupić od spółki „Synergia” dźwig z fragmentem estakady (za ponad 156 tysięcy zł., nie licząc kosztów dzierżawy działki, prac adaptacyjnych oraz zabezpieczających), które właściciel zamierzał rozebrać, a które na tle istniejącej hali stanowią bardzo charakterystyczny fragment stoczniowego krajobrazu. Wskazuje to na dobrą wolę ze strony właścicieli postoczniowych nieruchomości. Jednak zarządy spółek są odpowiedzialne za efekt ekonomiczny swojej działalności i są skłonne ustąpić z praw nabytych tylko w ograniczonym zakresie.

Z inicjatywy Prezydenta Miasta Gdańska powstała Rada Interesariuszy Młodego Miasta – ciało stanowiące forum wymiany informacji oraz wspierające dialog pomiędzy

właścicielami nieruchomości, użytkownikami obiektów postoczniovych, organizacjami pozarządowymi i Miastem. Podjęliśmy też prace nad utworzeniem Parku Kulturowego. Jest to jednak procedura długotrwała – wręcz wieloletnia.

Miasto Gdańsk nie ma możliwości materialnych ani prawnych, by ocalić i zagospodarować wszystko. Jest to oczywiste również dla Komitetu do spraw Dziedzictwa Kulturowego w Polsce, który w swojej uchwale nr 5 z 11 marca 2009 r. stwierdził m. in. „Potrzebna jest pomoc władz państwowych, gdyż samo miasto nie jest w stanie udźwignąć ciężaru ochrony Stoczni”.

Pragnę zapewnić Pana Prezydenta, że, jako organ administracji architektoniczno budowlanej od wielu lat nie wydałem na terenie Młodego Miasta żadnej zgody na rozbiórkę obiektu objętego jakąkolwiek formą ochrony konserwatorskiej. Ograniczenie jednak swobodnego dysponowania własnością w odniesieniu do obiektów nie objętych żadną formą ochrony, byłoby, w moim przekonaniu, poważnym naruszeniem art. 64 Konstytucji. Wydaje się, że najlepszym i najbardziej skutecznym sposobem możliwie szybkiego objęcia ochroną cennych obiektów jest wpis do rejestru zabytków – obszarowy oraz najcenniejszych budynków, budowli i urządzeń. Dlatego też zwróciłem się do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z inicjatywą możliwie pilnego objęcia tą formą ochrony całego obszaru postoczniovego oraz najcenniejszych obiektów. Byłaby to o wiele szybsza droga do utworzenia na tym terenie Pomnika Historii niż wieloletnie prace nad Parkiem Kulturowym.